



PK VIII TK 47.2020

SK 32/20

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną I C. o stwierdzenie, że art. 505³⁶ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r., poz. 1575 ze zm.) w zakresie, w jakim zwalnia sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu, jest niezgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

- na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Skargę konstytucyjną złożono w związku z następującym stanem faktycznym.

W dniu lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w L Wydział Cywilny, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, w elektronicznym postępowaniu upominawczym (sygn. akt VI Nc-e 1189096/15), pozwu wniesionego przez fundusz sekurytyzacyjny w dniu czerwca 2015 r. przeciwko Skarżącemu, wydał nakaz zapłaty przez pozwanego kwoty zł z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakaz zapłaty wysłano na adres Skarżącego wskazany w pozwie. Wobec niemożności doręczenia nakazu w trybie art. 139 § 1 k.p.c., nakaz ten – zarządzeniem Sądu Rejonowego w L z dnia września 2015 r. – pozostawiono w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. Po ustanowieniu z dnia września 2015 r. nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności.

W dniu września 2016 r. Skarżący został zawiadomiony – przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z – o wszczęciu egzekucji wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia lipca 2015 r.

W dniu października 2016 r. Skarżący wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty oraz skargę na orzeczenie referendarza sądowego o nadaniu nakazowi, na rzecz powoda, klauzuli wykonalności. W obu złożonych środkach zaskarżenia podniesiono, że Skarżący nie zna powoda, zaprzeczono, by powód posiadał względem Skarżącego jakiegokolwiek wierzytelności, oraz wskazano adres zamieszkania Skarżącego.

Zarządzeniem z dnia stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w L uchylił zarządzenie z dnia września 2015 r. i pozostawił zwrotne

poświadczenie odbioru w aktach sprawy, lecz bez skutku doręczenia. Postanowieniem z dnia stycznia 2017 r. Sąd ten, uznając sprzeciw Skarżącego za skutecznie złożony, na podstawie art. 505³⁶ k.p.c. stwierdził utratę mocy przez nakaz zapłaty oraz przekazał sprawę – według właściwości ogólnej pozwanego – do Sądu Rejonowego w Ż . Postanowieniem z dnia stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w L uchylił postanowienie z dnia września 2015 r. o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu w dniu lipca 2015 r.

Pismem z dnia stycznia 2017 r. Skarżący złożył skargę na postanowienie referendarza sądowego Sądu Rejonowego w L z dnia stycznia 2017 r., wnosząc „o jego zmianę z uwagi na rozbieżności ze stanem faktycznym”. W szczególności zarzucił zaskarżonemu postanowieniu bezpodstawne uznanie sprzeciwu za skutecznie złożony jeszcze przed rozpoczęciem terminu do jego wniesienia.

Sąd Rejonowy w L , postanowieniem z dnia lutego 2017 r., przekazał sprawę według właściwości Sądowi Rejonowemu w Ż , wskazując, że – zgodnie z art. 398²² § 2 i 3 k.p.c. – skuteczne wniesienie skargi na orzeczenie referendarza powoduje utratę mocy przez to orzeczenie, zaś przekazanie sprawy według właściwości ogólnej jest dla Sądu – w świetle art. 505³⁶ k.p.c. – obligatoryjne. Na postanowienie z dnia lutego 2017 r. Skarżący złożył zażalenie, domagając się jego zmiany.

Postanowieniem z dnia lutego 2018 r., sygn. , Sąd Okręgowy w L Wydział Cywilny Odwoławczy, oddalił zażalenie. W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd ten wskazał, że – zgodnie z art. 505³⁶ k.p.c. – w razie wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz ten traci moc w całości, a sąd prowadzący elek-

troniczne postępowanie upominawcze przekazuje sprawę do sądu według właściwości ogólnej. Sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze właściwy jest do rozpoznania sprawy jedynie na etapie wydania nakazu zapłaty. Nakaz ten wydawany jest wyłącznie na podstawie treści składanego w formie elektronicznej pozwu. W razie skutecznego wniesienia sprzeciwu, gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego, właściwy staje się sąd właściwości ogólnej pozwanego, któremu sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze ma obowiązek przekazać sprawę do ponownego prowadzenia.

Uzasadniając zarzuty wobec art. 505³⁶ k.p.c., Skarżący stwierdził, że zasada demokratycznego państwa prawa, wyrażona w art. 2 Konstytucji, jest zasadą naczelną i ogólną oraz klauzulą generalną, która obejmuje swoim zakresem zbiór zasad bardziej szczegółowych, w tym m.in. zasadę prawa do sądu, sformułowaną w art. 45 Konstytucji. Zasada demokratycznego państwa prawa nakazuje wszystkim organom państwa, w tym sądom, działać nie tylko na podstawie i w granicach prawa, ale także respektować powszechnie akceptowane wartości, szanując prawa obywateli i mając na względzie szeroko pojętą sprawiedliwość i słusność. Skarżący uznaje tę zasadę za najogólniejszy wzorzec konieczny do weryfikacji zgodnego z Konstytucją działania organów państwa, zarówno tworzących prawo, jak i je stosujących, dlatego uważa za konieczne i uzasadnione podniesienie zarzutu naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa wespół z naruszeniem zasady prawa do sądu, która w jego sprawie została naruszona „w pierwszej kolejności”.

Naruszenia przez art. 505³⁶ k.p.c. prawa do sądu Skarżący upatruje w tym, że Sąd Rejonowy w L , rozpoznający jego sprawę w elektronicznym postępowaniu upominawczym, nie zajął się merytorycznie zgłaszanymi przez Skarżącego okolicznościami, które czynią wniesione przeciwko niemu powództwo całkowicie bezzasadnym. Działanie Sądu wywołało w Skarżącym przekonanie, że kierowane przez niego środki zaskarżenia są ignorowane,

że nie są przez Sąd brane pod uwagę podnoszone przez Skarżącego okoliczności. Z tego względu, jak stwierdzono w skardze konstytucyjnej, „należy zbadać, czy art. 505³⁶ k.p.c., w zakresie w jakim zwalnia Sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu przez pozwanego jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji” (skarga konstytucyjna, s. 7).

Postanowieniem z dnia grudnia 2019 r., sygn. , Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej biegu, stwierdzając, że jej przedmiotem jest zwolnienie sądu prowadzącego elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa po skutecznym wniesieniu sprzeciwu. Zdaniem Trybunału – w składzie, który wydał powyższe postanowienie – Skarżący nie kwestionuje więc zgodności z Konstytucją przepisów upoważniających sąd do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym bez merytorycznego badania powództwa, lecz jedynie przekazanie sprawy według właściwości ogólnej dopiero po wydaniu nakazu zapłaty, jednak nie wyjaśnia w związku z tym, w jaki sposób przez przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu dla miejsca zamieszkania samego Skarżącego naruszono jego prawo do rozstrzygnięcia sprawy w odpowiednio ukształtowanym postępowaniu sądowym. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny, stwierdzając brak w skardze argumentów uprawdopodobniających zarzut niezgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją i brak wskazania, w jaki sposób naruszono konstytucyjne wolności lub prawa Skarżącego, odmówił skardze nadania dalszego biegu.

Skarżący wniósł zażalenie na postanowienie z dnia grudnia 2019 r. Zażalenie to zostało uwzględnione postanowieniem z dnia lutego 2020 r., sygn. .

Trybunał Konstytucyjny, po ponownym przeanalizowaniu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału procesowego, nie podzielił stanowiska wyrażonego w zaskarżonym postanowieniu z dnia grudnia 2019 r. i stwierdził,

że skarga konstytucyjna wraz z uzupełniającym ją pismem procesowym wyraźnie wskazują wolności i prawa konstytucyjne, które zostały, zdaniem Skarżącego, naruszone, oraz zawierają w tym zakresie stosowną argumentację. Trybunał uznał za celowe, aby wątpliwości Skarżącego zostały – po uzyskaniu stanowisk uczestników postępowania – ocenione przez Trybunał Konstytucyjny na etapie rozpoznania merytorycznego.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego od dawna utrwalone jest stanowisko, że zakończenie etapu wstępnego rozpoznania (formalnej weryfikacji) skargi konstytucyjnej nie wyłącza dalszej oceny warunków jej wniesienia, dokonywanej na kolejnym już etapie postępowania. Postanowienie o przekazaniu skargi konstytucyjnej do rozpoznania przez odpowiedni skład Trybunału nie przesądza więc ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpoznania. Trybunał Konstytucyjny ma bowiem obowiązek ustalania na każdym etapie postępowania, czy merytoryczna ocena zarzutów określonych w badanej skardze konstytucyjnej jest w ogóle dopuszczalna. Trybunał Konstytucyjny nie jest przy tym związany stanowiskiem zajęтым w zarządzeniu lub postanowieniu zamykającym wstępne rozpoznanie. Kontrolując istnienie pozytywnych oraz brak ujemnych przesłanek procesowych, Trybunał może bowiem dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; z dnia 11 września 2012 r., sygn. SK 19/12, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 98 i z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. SK 71/19, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 2).

W przedmiotowej sprawie nadal zachodzi konieczność analizy skargi konstytucyjnej pod kątem dopuszczalności jej merytorycznego rozpoznania.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga kwestia obowiązywania zaskarżonej regulacji. Zgodnie z art. 59 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: „u.o.t.p.TK”) Trybunał Konstytucyjny orzeka o przepisach obowiązujących, bowiem w przypadku, gdy akt normatywny utracił moc obowiązującą w zakwestionowanym zakresie przed wydaniem orzeczenia – postępowanie umarza. Warunki orzekania o przepisach, które utraciły moc obowiązującą, określa art. 59 ust. 3 u.o.t.p.TK, który odnosi się jedynie do spraw zainicjowanych skargami konstytucyjnymi. Trzeba jednocześnie pamiętać, że nie tylko uchylenie, ale i zmiana treści przepisu powoduje *de facto* utratę mocy obowiązującej, gdyż owa zmiana sprawia, że traci moc dawne brzmienie przepisu prawnego.

Skargę konstytucyjną wywiedziono przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.; dalej „nowela”), która – z dniem 7 lutego 2020 r. – nadała nowe brzmienie zaskarżonemu przepisowi art. 505³⁶ k.p.c. W dniu wniesienia skargi konstytucyjnej – i w czasie wydania w sprawie Skarżącego postanowień: Sądu Rejonowego w L z dnia lutego 2017 r., sygn. oraz Sądu Okręgowego w L z dnia lutego 2018 r., sygn. – art. 505³⁶ k.p.c. miał następujące brzmienie:

„Art. 505³⁶. W razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc w całości, a sąd przekazuje sprawę do sądu według właściwości ogólnej. W takim przypadku nie pobiera się opłaty uzupełniającej od pozwu.”

Z dniem 7 lutego 2019 r. art. 505³⁶ k.p.c. otrzymał następujące brzmienie:

„Art. 505³⁶. W przypadku wniesienia sprzeciwu sąd umarza postępowanie w zakresie, w którym nakaz zapłaty utracił moc.”

Dla pełnej oceny istoty i sensu dokonanej zmiany trzeba również zwrócić uwagę na nowe, wprowadzone nowelą, brzmienie art. 505³⁷ § 2 k.p.c.:

„Art. 505³⁷. (...) § 2. Jeżeli w terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wniesie pozew przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze, skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, następują z dniem wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Na żądanie stron sąd, rozpoznając sprawę, uwzględni koszty poniesione przez strony w elektronicznym postępowaniu upominawczym.”.

Porównanie treści art. 505³⁶ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia skargi konstytucyjnej oraz obowiązującym obecnie (w brzmieniu ustalonym w noweli), z uwzględnieniem szerszego kontekstu normatywnego, w jakim przepis ten funkcjonował w poprzednim brzmieniu i funkcjonuje w aktualnym kształcie, ujawni rzeczywisty zakres wprowadzonych zmian, a zarazem pozwoli też na ustalenie, czy i – ewentualnie – w jakim zakresie zmiana brzmienia art. 505³⁶ k.p.c., wynikająca z nowelizacji, wpływa na treści normatywne wywodzone z dotychczasowego brzmienia art. 505³⁶ k.p.c. Analiza ta jest konieczna, gdyż nawet literalna zmiana brzmienia przepisów nie prowadzi do utraty mocy obowiązującej „w zakwestionowanym zakresie”, w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 u.o.t.p.TK, jeżeli nie prowadzi to do dezaktualizacji problemu konstytucyjnego przedstawionego w skardze konstytucyjnej (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r., sygn. SK 13/14, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 19), czyli – nie powoduje uchylecia kwestionowanej normy prawnej. Przedmiotem kontroli konstytucyjności w postępowaniu przed

Trybunałem Konstytucyjnym jest bowiem norma prawna, wysławiana przez zakwestionowane przez inicjatora tego postępowania przepisy prawa, co oczywiście nie zmienia podstawowego założenia, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego skierowane jest zawsze do konkretnego przepisu lub konkretnego aktu prawnego wskazanego we wniosku, pytaniu prawnym lub skardze konstytucyjnej. W przypadku dokonanej po zaskarżeniu, a przed rozstrzygnięciem Trybunału Konstytucyjnego, zmiany brzmienia kwestionowanego przepisu możliwość orzekania o jego konstytucyjności jest dopuszczalna, gdy wprowadzone zmiany nie modyfikują w sposób zasadniczy treści normy prawnej, która została wyrażona w tym przepisie (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. SK 1/98, OTK ZU nr 7/1998, poz. 120). Innymi słowy, taka zmiana brzmienia kwestionowanego przepisu nie sprawia, że rekonstruowana do tej pory na jego podstawie norma prawna utraciła moc obowiązującą. Trzeba wreszcie zaznaczyć, iż w przedmiotowej skardze konstytucyjnej Skarżący formalnie (tj. w *petitum* skargi konstytucyjnej) zakwestionował cały przepis art. 505³⁶ k.p.c., jednak – jak wynika z postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2019 r. – skardze nadano bieg „w zakresie, w jakim [art. 505³⁶ k.p.c.] zwalnia sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu”. Należy zatem ustalić, czy norma prawna, wysławiona w owym zakresowym ujęciu zaskarżenia art. 505³⁶ k.p.c., obowiązuje mimo zmiany brzmienia przepisu art. 505³⁶ k.p.c.

W doktrynie wskazano, że zmiana art. 505³⁶ k.p.c., wprowadzona nowelą, dotyczy dwóch kwestii. Po pierwsze, nowe brzmienie art. 505³⁶ k.p.c. dopuszcza możliwość zaskarżenia nakazu zapłaty jedynie w części, co wynika z zawartego w tym przepisie (w brzmieniu nadanym nowelą) sformułowania „sąd umarza postępowanie w zakresie, w którym nakaz zapłaty utracił moc” (w poprzednio obowiązującym stanie prawnym „w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz

zapłaty traci[ł] moc w całości”). Po drugie, odstąpiono od reguły kontynuacji postępowania (podobnie, jak w przypadku stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty oraz braku możliwości jego doręczenia w kraju), bowiem, zgodnie z nowym brzmieniem art. 505³⁶ k.p.c., do umorzenia postępowania dochodzi również w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu przez pozwanego. Na gruncie art. 505³⁶ k.p.c., w obowiązującym obecnie brzmieniu, skuteczne wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty kończy zatem nie tylko samo elektroniczne postępowanie upominawcze (co miało miejsce i w poprzednim stanie prawnym), ale również „całe” postępowanie cywilne (*vide* – P. Telenga, teza 2 do art. 505³⁶, [w:] A. Jakubecki [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do wybranych przepisów nowelizacji 2019*, LEX/el., 2019). Powództwo wytoczone w umorzonym postępowaniu nie wywołuje żadnych skutków procesowych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu, w szczególności nie przerywa biegu terminu przedawnienia. Jedynie w celu zabezpieczenia interesów procesowych powoda, który pod koniec upływu terminu przedawnienia jego roszczenia decyduje się na jego dochodzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, ustawodawca nadał nowe brzmienie art. 505³⁷ § 2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w terminie 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wniesie pozew przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w postępowaniu innym niż elektroniczne postępowanie upominawcze, skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, następują z dniem wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym (*vide* – S. Cieślak, teza 7 do art. 505³⁶, [w:], T. Zembrzuski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w prawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian. Tom I i II*, LEX nr 10961). Jak wskazuje się w doktrynie, odstąpienie od reguły kontynuacji postępowania, w razie zaskarżenia nakazu zapłaty, pozwoliło na wyeliminowanie

szeregu problemów praktycznych, wiążących się z koniecznością usunięcia braków pozwu po przekazaniu sprawy do sądu właściwości ogólnej po wniesieniu sprzeciwu (*vide* – S. Cieślak, teza 2 do art. 505³⁶, [w:], *ibidem*).

W uzasadnieniu projektu noweli wskazano, że „[e]lektroniczne postępowanie upominawcze jako droga taniego i szybkiego uzyskania tytułu wykonawczego w sprawach niespornych winno stać się alternatywą dla zwykłego procesu, a nie jego częścią. To założenie umożliwia rezygnację w tym postępowaniu z egzekwowania od stron rozbudowanych wymogów formalnych i merytorycznych pozwu i sprzeciwu, z przekazywania spraw sądom «zwykłym» oraz z mechanizmów usuwania braków pism w tej sytuacji. Elektroniczne postępowanie upominawcze co do zasady powinno się kończyć uprawomocnieniem się nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a w wyjątkowych przypadkach, jeżeli nakazu nie da się wydać albo już wydany utraci moc wskutek uchylecia albo zaskarżenia – umorzeniem postępowania (względnie odrzuceniem pozwu) (...). Przekazanie sprawy sądowi właściwości ogólnej winno następować tylko w zupełnie już wyjątkowym przypadku złożenia skargi o wznowienie postępowania, ponieważ rozpoznanie takiego środka prawnego mieści się już daleko poza specjalizacją sądu prowadzącego e.p.u.” (uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3137/VIII kadencja, s. 119).

W świetle powyższego należy uznać, iż mimo nadania przepisowi art. 505³⁶ k.p.c. nowego brzmienia, w szczególności modyfikacji w zakresie następującego z mocy prawa procesowego skutku skutecznego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, w dalszym ciągu wyraża on normę „zwalnia[jącą] sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu”. Kon-

kluzja ta – choć prowadzi do uznania, iż zakwestionowana norma, opisana formułą zakresowego zaskarżenia art. 505³⁶ k.p.c., nie utraciła mocy obowiązującej – wymaga jednak poczynienia pewnych, dodatkowych uwag.

Po pierwsze, art. 505³⁶ k.p.c., w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie noweli, składał się z dwóch zdań. W pierwszym określono skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, zaś w drugim ustanowiono zasadę, że w przypadku prawidłowego wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (co powodowało utratę mocy przez nakaz w całości oraz skutkowało przekazaniem sprawy do sądu według właściwości ogólnej) nie pobiera się opłaty uzupełniającej od pozwu. Reguła ta nie została zakwestionowana w skardze konstytucyjnej, zatem wyeliminowanie jej – jako bezprzedmiotowej – w nowym brzmieniu art. 505³⁶ k.p.c. jest irrelevantne w kontekście przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie.

Po drugie, zakresowe określenie przedmiotu zaskarżenia, wynikające wprawdzie jedynie z argumentacji uzasadnienia skargi konstytucyjnej, lecz potwierdzone przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 25 lutego 2020 r., jest w pewnym sensie nieściśle. Przede wszystkim użycie w nim formuły, zgodnie z którą art. 505³⁶ k.p.c. „zwalnia” sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze od obowiązku merytorycznego badania powództwa, może sugerować, iż kwestionowany przepis nie nakłada na sąd takiego obowiązku (*ergo*: nie wyłącza takiej możliwości) oraz że „zwolnienie”, wynikające jakoby z art. 505³⁶ k.p.c., jest jakimś odstępstwem od odmiennej co do istoty reguły. W rzeczywistości jednak w elektronicznym postępowaniu upominawczym sąd nie tyle jest „zwolniony” z obowiązku merytorycznego badania powództwa, co w ogóle badania takiego nie przeprowadza. Wynika to z charakterystyki samego elektronicznego postępowania upominawczego, odznaczającego się szeregiem uproszczeń, i polegającym w istocie na tym, że – podobnie zresztą jak w „zwykłym” postępowaniu upominawczym – materiałem procesowym relewantnym dla oceny merytorycznych przesłanek wydania „upominawczego” nakazu zapłaty są

same przytoczenia faktyczne. Model tego postępowania nie pozostawia miejsca na prowadzenie postępowania dowodowego, lecz zakłada jedynie sumaryczną ocenę zgłoszonego roszczenia w oparciu o twierdzenia pozwu (*vide* – A. Olaś, teza 19 do art. 499, [w:], T. Zembruski [red.], *Kodeks...*, *op. cit.*). Oczywiście, pewne przejawy oceny merytorycznej pozwu występują i w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak potraktować je należy przede wszystkim jako element oceny dopuszczalności wydania nakazu zapłaty w tym postępowaniu, w szczególności ustalenia rodzaju dochodzonego roszczenia (musi to być roszczenie pieniężne), ale także tego, czy roszczenie nie jest oczywiście bezzasadne lub czy przytoczone okoliczności nie budzą wątpliwości. Trzeba przy tym wszakże pamiętać, iż w elektronicznym postępowaniu upominawczym – zgodnie z art. 505³² k.p.c. – powód powinien w pozwie wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń, lecz do pozwu nie dołącza się dowodów. Oceny takiej nie wywołuje także wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty, który – jako szczególny środek zaskarżenia (o obniżonym stopniu sformalizowania) – ma charakter wyłącznie anulacyjny, gdyż samo jego wniesienie prowadzi do utraty mocy przez nakaz zapłaty (w tym kontekście zrozumiałe i logiczne jest postanowienie zawarte w art. 505³⁵ k.p.c., że do sprzeciwu od nakazu zapłaty nie dołącza się dowodów). By zatem wywołać ów skutek, tj. utratę mocy przez nakaz zapłaty, wystarczy, by sprzeciw był prawidłowo (skutecznie) wniesiony. Jego złożenie nie wywołuje zatem ani badania zasadności twierdzeń czy dowodów przedstawionych w sprzeciwie, w szczególności tych, które kwestionują zasadność powództwa, ani „merytorycznego badania” samego powództwa. Warto zaznaczyć, że wyłączenie możliwości badania pozwu w następstwie skutecznego złożenia sprzeciwu i związane z tym ograniczenie wymagań prawnych samego sprzeciwu można również uzasadnić koniecznością zachowania równości stron elektronicznego postępowania upominawczego, skoro ustawodawca zwalnia powoda z obowiązku załączenia do pozwu dowodów (*vide* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. VI ACa 1458/15, LEX nr 2229181).

Istotę i charakter elektronicznego postępowania upominawczego wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny, podkreślając przede wszystkim, że jest ono formą postępowania upominawczego z pewnymi odrębnościami, wynikającymi jednak głównie ze względów natury formalnej, będących konsekwencją komunikowania się stron z sądem za pomocą systemu teleinformatycznego, czyli drogą elektroniczną (*vide* – wyrok z dnia 13 marca 2012 r., sygn. P 39/10, OTK ZU nr 3/A/2021, poz. 26). Samo zaś postępowanie upominawcze jest drogą łatwiejszego i szybszego, niż w zwykłym trybie, dochodzenia roszczeń pieniężnych, gdyż toczy się ono bez udziału pozwanego. Rozstrzygnięcie wydane w formie nakazu zapłaty, oparte jest wyłącznie na twierdzeniach i dowodach przedłożonych przez powoda. Pozwany uzyskuje możliwość ustosunkowania się do twierdzeń powoda w momencie doręczenia mu nakazu zapłaty wraz z pozwem i z załącznikami. Ma to znaczenie w postępowaniu upominawczym, bowiem pozwany nie jest nawet świadom, że toczy się przeciwko niemu postępowanie sądowe. Podjęcie przez pozwanego obrony polega na wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. Sprzeciw taki nie jest jednak w żadnej mierze środkiem odwoławczym, bowiem w wyniku wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty dotychczasowe postępowanie odrębne przybiera formę postępowania wstępnego – przedrozpoznawczego (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 2003 r., sygn. SK 9/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 14). Według założeń ustawodawcy, w elektronicznym postępowaniu upominawczym mają się toczyć sprawy nieskomplikowane (potencjalnie bezsporne) i niewymagające prowadzenia rozbudowanego postępowania dowodowego. Obowiązkiem powoda jest jedynie wskazanie dowodów na poparcie jego twierdzeń, jednak bez ich dołączania do pozwu. Dzięki temu wiele spraw cywilnych może zostać rozpatrzonych relatywnie szybko (dzięki brakowi postępowania dowodowego, elektronicznemu obiegowi korespondencji i brakowi rozprawy) i – z punktu widzenia stron – tanio (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2020 r., sygn. P 19/16, OTK ZU z 2020 r., seria A, poz. 12). Elektroniczne postępowanie upominawcze ma charakter fakultatywny,

tj. sprawa toczy się w tym trybie tylko wtedy, gdy powód złoży pozew elektroniczny. Jest postępowaniem przeznaczonym głównie dla powodów występujących z pozwami masowo – przedsiębiorców.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania, można – jak się wydaje – przyjąć, iż ujęcie przedmiotu zaskarżenia w formule zakresowej kieruje zarzut Skarżącego w istocie nie tyle do samej konstrukcji sprzeciwu (specyficznego i właściwego dla postępowania upominawczego, w tym elektronicznego postępowania upominawczego, środka zaskarżenia), lecz do całej koncepcji owego postępowania, w której sprzeciw, jako środek o charakterze wyłącznie anulacyjnym (co wynika z art. 505³⁶ k.p.c.), jest jej naturalną konsekwencją. Podzielenie twierdzeń Skarżącego musiałoby w rzeczywistości prowadzić więc do zanegowania istoty elektronicznego postępowania upominawczego, lub – co najmniej – do zaburzenia jego wewnętrznej logiki i spójności.

Wskazane okoliczności wymagają więc ponownego spojrzenia na istotę zarzutów Skarżącego. Nie jest to jednak rzecz prosta, bowiem już w postępowaniu, na tle którego wywiedziono skargę konstytucyjną, stanowisko Skarżącego wydaje się niejasne i niekonsekwentne. Skarżący zakwestionował bowiem postanowienie o przekazaniu sprawy z powództwa wytoczonego przeciwko niemu do sądu właściwości ogólnej, choć – jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w L (w postanowieniu z dnia lutego 2018 r.) – wydanie tego orzeczenia nie tylko nie naruszyło prawa pozwanego do bezstronnego rozpoznania sprawy, lecz – przeciwnie: otworzyło drogę do zbadania zasadności żądania powoda w świetle zarzutów podniesionych przez pozwanego. Trafne jest więc zawarte w postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia grudnia 2019 r. spostrzeżenie, że Skarżący nie wyjaśnił, w jaki sposób – przez przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu dla miejsca zamieszkania samego Skarżącego – naruszono jego prawo do rozstrzygnięcia sprawy w odpowiednio ukształtowanym postępowaniu sądowym.

Nakaz odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, będący tym elementem konstytucyjnego prawa do sądu, którego naruszenie zarzucono w skardze konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny łączy zwykle z wymogami sprawiedliwości i jawności, sprawiedliwością proceduralną, a niekiedy – także dwuinstancyjnością (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 11 maja 2011 r., sygn. SK 11/09, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 32, z dnia 17 maja 2016 r., sygn. SK 37/14, OTK ZU z 2016 r., seria A, poz. 22 i z dnia 10 maja 2019 r., sygn. SK 16/19, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 71). Prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania sądowego ujmowane jest często jako „prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy” lub „prawo do rzetelnego procesu sądowego”. W odpowiadającej tym wymogom procedurze uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć. Podstawą sądowego rozstrzygnięcia mogą być jednak – w świetle zasady „prawa do wysłuchania” – tylko takie okoliczności i dowody, do których mogli się ustosunkować uczestnicy postępowania. Prawo do sądu nieuwzględniające „prawa do wysłuchania” byłoby fikcją (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31). Z prawem do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej wiąże się więc także nakaz równego traktowania stron (uczestników) postępowania, bowiem zachowanie zasady sprawiedliwości proceduralnej wymaga również należytego wyważenia praw tych stron (uczestników) [*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 marca 2014 r., sygn. SK 53/12, OTK ZU nr 3/A/2014, poz. 32 i z dnia 10 maja 2019 r., sygn. SK 16/19, *op. cit.*]. Istotnym elementem prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej jest wreszcie przewidywalność, rozumiana jako zapewnienie stronom (uczestnikom) postępowania przewidywalności przebiegu postępowania sądowego przez odpowiednią spójność i logikę mechanizmów, którym podmioty te są poddawane w toku rozpoznania ich sprawy. Prawo do sądu, w omawianym aspekcie, nie daje podstaw do konstytu-

cyjnej weryfikacji rozwiązań przesądzających o treści rozstrzygnięcia, lecz jedynie do oceny, czy postępowanie prowadzące do tego rozstrzygnięcia ukształtowano w sposób pozwalający na rozpoznanie sprawy zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Przewidywalność w takim wymiarze – jak wskazał Trybunał Konstytucyjny – należy odnosić do tego, aby istniały czytelne, z góry określone i mające zastosowanie w poszczególnych postępowaniach reguły ich prowadzenia (*vide* – wyrok z dnia 23 maja 2018 r., sygn. SK 15/15, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 35).

Konstrukcja elektronicznego postępowania upominawczego, jako formy postępowania wstępnego – przedrozpoznawczego, oparta jest na rozstrzygnięciu pewnych kategorii spraw na podstawie nie oceny przedstawionych dowodów, lecz jedynie przytoczeń faktycznych powoda. Rozstrzygnięcie sądowe warunkowane jest wówczas (niejako następczo) akceptacją przez pozwanego twierdzeń powoda, jak i samej uproszczonej formy procedury, w jakiej takie rozstrzygnięcie zapada. Sprzeciw nie jest w związku z tym środkiem odwoławczym, lecz jedynie specyficznym środkiem zaskarżenia, którego istotą jest właśnie wyrażenie niezgody na taką, uproszczoną formę rozstrzygnięcia sprawy. W sprawie Skarżącego skuteczne wniesienie sprzeciwu spowodowało przekazanie sprawy sądowi właściwemu, a w konsekwencji – otworzyło możliwość zbadania zasadności powództwa. W skardze konstytucyjnej nie wyjaśniono, w jaki sposób postanowienie Sądu Okręgowego w L z dnia lutego 2018 r., przedstawione przez Skarżącego jako naruszające konstytucyjne prawo do sądu, naruszyło w rzeczywistości jego prawo do sądu.

Z tych względów postępowanie powinno podlegać umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Z upoważnienia
Prokuratora Generalnego RP
Robert Szlachetko
Zastępca Prokuratora Generalnego RP